

13 miliardów na transport niskoemisyjny

Utworzono: czwartek, 17, maj 2018 09:24



Trzynaście miliardów złotych, prawie trzy miliardy euro, ma w najbliższych latach pobudzić, napędzić i zapewnić rozwój transportu niskoemisyjnego w Polsce. Kwota ta posłuży głównie do wsparcia rozwoju elektromobilności, ale rząd nie zapomina także o innych rozwiązaniach, takich jak gazomobilność.

Michał Kurtyka, podsekretarz stanu w Ministerstwie Energii, podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach podkreślił, że elektromobilność jest ważnym elementem przyjętej w lutym 2017 roku przez polski rząd Strategii na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju. Z dokumentu wynika, że w 2025 roku po naszych drogach ma jeździć milion pojazdów elektrycznych.

Według ministra Kurtyki do rozwoju transportu niskoemisyjnego niezbędne są odpowiednie instrumenty jego finansowego wsparcia. Jednym z nich jest Fundusz Niskoemisyjnego Transportu, który ma zachęcać przedsiębiorców, jak i samorządy do rozwijania inicjatyw związanych z pojazdami napędzanymi energią elektryczną oraz transportem opartym na paliwach alternatywnych, np. CNG (gaz ziemny), LNG (autogaz).

- Chcielibyśmy, żeby zajmował się finansowaniem działań związanych z elektromobilnością, jest to zadanie, które przed nim stoi. Mobilizujemy znaczące środki, jest to kwota 6,7 miliarda złotych, które będą przewidziane do zasilenia Funduszu Niskoemisyjnego Transportu. Dodatkowo w charakterze uzupełnienia Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska zostaje zobligowany do wniesienia 4 miliardów złotych. W sumie mówimy więc o potężnej kwocie ponad 10 miliardów złotych - mówił minister Kurtyka.

Ale to nie wszystko. W ramach programu „Bezemisyjny transport publiczny”, którego realizację nadzoruje Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, na rozwój elektromobilności przeznaczone zostało kolejne 2,2 miliarda złotych. Całość środków wynosi więc kilkanaście miliardów złotych. - Mówimy tu o kwocie 13

13 miliardów na transport niskoemisyjny

Utworzono: czwartek, 17, maj 2018 09:24

miliardów złotych, prawie trzech miliardach euro - powiedział minister Kurtyka.

Ważnym elementem całego programu jest też wspieranie inicjatyw związanych z innymi pojazdami niskoemisyjnymi, w szczególności uwzględniające pojazdy gazowe, które są bardziej przyjazne dla środowiska niż tradycyjne diesle.

Przyjęta w styczniu 2018 roku ustawa o elektromobilności i paliwach alternatywnych zobowiązuje samorządy do rozwijania ekologicznego transportu publicznego. - Samorządy są zobowiązane do wymiany 30 proc. autobusów do 2025 roku na niskoemisyjne, oprócz pojazdów elektrycznych mogą to być na przykład autobusy napędzane gazem ziemnym, które są nie tylko bardzo ekologiczne, ale również ekonomiczne. W Polsce jeździ około 12 tysięcy autobusów, w związku z tym w ciągu 7 lat musi zostać zakupionych około 4 tysięcy nowych pojazdów niskoemisyjnych - mówi, biorący udział w tym samym panelu dyskusyjnym, Marcin Szczudło, wiceprezes PGNiG Obrót Detaliczny.

Firma aktywnie stawia na rozwój transportu publicznego poprzez popularyzację autobusów napędzanych gazem ziemnym. - Jest to transport ekologiczny, bo niskoemisyjny. Jeśli chodzi o tlenki azotu emisja jest ponad 90 proc. niższa niż w przypadku autobusów dieslowskich tych nowszych generacji - dodaje wiceprezes Szczudło.

W chwili obecnej koszt takiego paliwa jest 10-12 proc. niższy niż ropy, ale w ostatnim kwartale tego roku ma wejść w życie ustawa o zerowej stawce akcyzy na paliwo gazowe, wtedy te różnice na korzyść autobusów gazowych, będą jeszcze większe.

Rozwijanie transportu niskoemisyjnego w oparciu o gaz ziemny wymaga jednak istnienia stacji, gdzie paliwo to można będzie zatankować. - Na tle naszych sąsiadów, sytuacja w Polsce wygląda dość słabo, bo Czesi mają pięć razy więcej stacji. Ustawa o elektromobilności i paliwach alternatywnych nakłada jednak obowiązek budowy do 2020 roku 70 nowych stacji przez operatora systemu dystrybucyjnego, czyli spółkę z naszej grupy. Stacje mają powstać w każdym większym polskim mieście - mówi wiceprezes Szczudło.

Według niego, odpowiednio duża liczba punktów tankowania może zachęcić do skorzystania z paliwa gazowego nie tylko przedsiębiorstwa komunalne i transportu publicznego, lecz również osoby prywatne, pragnące zastąpić swoje trujące środowisko konwencjonalne samochody bardziej ekologicznymi pojazdami.

Nowe rozwiązania technologiczne, digitalizacja, robotyzacja i sztuczna inteligencja znalazły się wśród wiodących tematów tegorocznego Europejskiego Kongresu Gospodarczego. Na 150 sesjach wystąpi w sumie ponad 900 prelegentów. Organizatorem kongresu jest Grupa PTWP.

Źródło: Centrum Prasowe PAP